

Sygn. akt IC 1020/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Tadeusz Dereń

Protokolant Anna Winiarska-Kania

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2013 roku w K.

sprawy z powództwa Z. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę kwoty 16.131,92 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda Z. R. kwotę 5.161,70 zł (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt jeden złotych 70/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 roku;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 776,32 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć z zasądzzonego roszczenia powoda Z. R. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 520,93 zł (pięćset dwadzieścia złotych 93/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłych sądowych;

V. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 245,13 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłych sądowych.

Sygn. akt I C 1020/12

UZASADNIENIE

Powód Z. R. wniósł pozew o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 16.131,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.09.2011r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 7 maja 2010r. wracając rowerem z pracy trasą S. - G. (droga powiatowa E-67) wpadł w znajdującą się w jezdni i nie zabezpieczoną wyrwę, w wyniku czego przewrócił się doznając poważnych obrażeń ciała i rozstroju zdrowia. W wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 5.X.2011r. zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 16.08.2011r. powód zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę renty i zaliczki na poczet dalszego leczenia oraz wezwał do wypłaty miesięcznej renty w wysokości 1032,34 zł począwszy od września 2011r., wypłaty zaległych świadczeń rentowych w postaci renty skapitalizowanej, za okres od maja 2010r. do sierpnia 2011r. wynoszącej 16.131,92 zł. W dniu 2.11.2011r. pozwany poinformował powoda na piśmie, że zgłoszone roszczenia zostaną rozpatrzone po zakończeniu sprawy o sygn. (...) toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kłodzku. Mimo

uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 21.11.2011r. pozwany nie wszczął postępowania w celu rozpatrzenia zgłoszonych przez powoda dalszych roszczeń m.in. o wypłatę świadczeń rentowych. Podstawą dochodzenia roszczenia przez powoda jest przepis art. 444§2 k.c. Powód przed wypadkiem był osobą aktywną zawodowo, kilka lat pracował w Holandii w rolnictwie, jego zarobki sięgały 8000 - 10 000 zł na miesiąc, w latach 2006-2007 prowadził w Holandii własną działalność gospodarczą, zaś po powrocie do Polski, tuż przed wypadkiem znalazł zatrudnienie w firmie budowlanej. Wypadek zdarzył się po pierwszym dniu pracy, powód miał podpisać umowę o pracę lecz po wypadku do tego nie doszło. Przez okres leczenia powód był osobą całkowicie niezdolną do pracy. Dopiero po okresie intensywnego leczenia podjął próby znalezienia zatrudnienia, jednak bezskutecznie. Był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna i podjął pracę w Holandii lecz w pierwszym dniu pracy na skutek zawrotów głowy i omdlenia powód zmuszony został do powrotu do Polski, gdzie nadal bezskutecznie poszukiwał zatrudnienia. Stan zdrowia powoda pozwalał hipotetycznie na podjęcie przez niego lekkiej pracy, nie mógł jednak wykonywać prac zgodnie z wykształceniem. Powód zatem domaga się od pozwanego wypłaty zaległych świadczeń rentowych za okres od maja 2010r. tj. od momentu, kiedy stał się niezdolny do pracy w wyniku wypadku, do sierpnia 2011r. czyli momentu zgłoszenia roszczenia pozwanemu pismem z dnia 16.08.2011r., w wysokości 16.131.92 zł po skapitalizowaniu świadczeń.

W świetle braku umowy o pracę pomiędzy powodem a pracodawcą, u którego przepracował tylko jeden dzień, trudno udowodnić jakie wynagrodzenie przysługiwałoby powodowi w razie kontynuowania stosunku pracy i z ostrożności wskazuje minimalne wynagrodzenie obowiązujące w 2010r. i 2011r., będące podstawą obliczeń wysokości renty, której wypłaty domaga się powód.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, przyznając, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego powoda z dnia 7.05.2010r. zarzucając jednak, że spłaciła już swoje świadczenie odszkodowawcze. Zakwestionowała żądanie pozwu jako nieudowodnione, brak uprawdopodobnienia, że powód w dniu następnym po wypadku miał podpisać umowę o pracę, jak również powód nie wykazał wysokości ewentualnego wynagrodzenia, które mógł osiągnąć wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy.

W wyniku postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 maja 2010r. powód Z. R., wracając rowerem z S. G. do G., wpadł w wyrwę w jezdni w wyniku czego przewrócił się doznając obrażeń ciała. Po wypadku powód został przewieziony do Szpitala w P., gdzie przebywał do 18 maja 2010r. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 5.10.2011r. zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 40.031,16 zł w tym kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

/dowód: - akta Sądu Rejonowego w Kłodzku sygn. akt(...).

Pismem z dnia 16.08.2011r. powód zgłosił stronie pozwanej roszczenie o wypłatę renty i zaliczki na poczet dalszego leczenia domagając się wypłaty miesięcznej renty, począwszy od września 2011r., w wysokości 1032,34 zł oraz wypłatę zaległych świadczeń rentowych w postaci renty skapitalizowanej, za okres od maja 2010r. do sierpnia 2011r. w kwocie łącznej 16.131.92 zł. Pismem z dnia 2.11.2011r. pozwana poinformowała powoda, że zgłoszone roszczenia zostaną rozpatrzone po zakończeniu sprawy sygn. akt(...).

/dowód: - pismo powoda z 16.08.2011r. k. 30,

- pismo pozwanego k. 32/.

W okresie 2006- 2010r. powód pracował w Holandii m.in. jako pracownik fizyczny, w stolarni, kierowca oraz w latach 2006- 2007 prowadził w Holandii własną działalność gospodarczą - zakład usług rolniczych, kafelkarskich, sztukaterskich i konserwatorskich. Był zarejestrowany w Urzędzie Podatkowym w Holandii odprowadzając podatek

od wynagrodzenia oraz składki na ubezpieczenie społeczne. Po powrocie do Polski w marcu 2010r. zamierzał pozostać w kraju i podjąć pracę zarobkową.

/dowód:- przesłuchanie powoda k. 104,

- pisma z tłumaczeniami na język polski o zarejestrowaniu powoda na terenie Holandii jako podatnika, informacja podatkowa za 2008r i 2009r, wyciąg z rejestru handlowego I. Handlowo- (...) dla H. k. 90-99/.

Bezpośrednio przed wypadkiem powód zgłosił się do M. K., która w tym czasie prowadziła działalność gospodarczą - zakład ogólnobudowlany i realizowała budowę hali sportowej i szkoły w S. G.. Powód został dopuszczony do pracy i miał malować pomieszczenia klasy, a po zakończeniu pracy otrzymał skierowanie na badania lekarskie. Następnego dnia powód uległ wypadkowi zaś M. K. wystawiła zaświadczenie, iż powód był zatrudniony na umowę zlecenie, aby ten nie poniósł kosztów pobytu w szpitalu. Nie zostało ustalone wynagrodzenie powoda w firmie M. K., zaś wynagrodzenie zatrudnionych w firmie pracowników wynosiło w tym czasie 10 zł na godzinę. Po zatrudnieniu w w/w firmie powód miał wykonywać prace malarskie oraz wykończeniowe.

/dowód: - zeznania świadka M. K. k. 212,

- przesłuchanie powoda k. 104 i k. 217 verte,

- wydruk z ewidencji działalności gospodarczej M. K. - (...) k. 72,

- pismo powoda do Państwowego Inspektoratu Pracy w K. k. 13/.

Powód ukończył Akademię Rolniczą we W. i posiada wykształcenie - inżyniera marketingu i zarządzania. Po wypadku - w sierpniu 2010r. - powód wyjechał do Holandii i podjął pracę jako kierowca - przez okres 2 miesięcy - ale z uwagi na stan zdrowia nie wytrzymał wymogów pracy i wrócił do Polski. Ponownie w październiku 2010r. powód wyjechał do Holandii, gdzie pracował jako kierowca do grudnia 2010r., a następnie wrócił do Polski w dniu 20 grudnia 2010r., gdyż skończyła się praca. Pracując w tym okresie jako kierowca powód osiągał maksymalne zarobki w granicach około 1500 zł tygodniowo i wynagrodzenie to nie odbiegało od wynagrodzenia innych kierowców zatrudnionych w firmie holenderskiej. Po powrocie do kraju powód zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w K. jako bezrobotny i podejmował prace dorywcze m.in. przez okres 2 miesięcy pracował w firmie ogólnobudowlanej kolegi - jako kierowca - i z tego tytułu otrzymywał środki finansowe w kwocie około 2 000 zł miesięcznie. Powód poszukiwał zatrudnienia, przede wszystkim w zakresie swojego wykształcenia, ale bezskutecznie. Powód szukał pracy głównie z ogłoszeń prasowych i internetowych, nie zgłaszał się do Urzędu Pracy w poszukiwaniu ofert zatrudnienia. Powód nie podejmował żadnych czynności w kierunku przekwalifikowania zawodowego, gdyż nie interesowały go zarobki, które mógłby osiągnąć po przekwalifikowaniu zawodowym. Pod koniec września 2011r. powód wyjechał do Niemiec pracując w hotelu, wrócił do Polski w grudniu 2011r., zaś od stycznia 2012r. prowadzi własną działalność gospodarczą - firmę (...) o profilu ogólnobudowlanym. Po opuszczeniu szpitala powód leczył się w ten sposób, że przyjmował leki przeciwbólowe, nie potrzebował specjalnej diety ani też nie ponosił innych kosztów leczenia, nie zwiększyły się również jego potrzeby z tytułu wypadku.

/dowód: - przesłuchanie powoda k. 104 i 217 verte,

- zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy w K. k. 14-15,

- akta szkodowe strony pozwanej/.

W okresie od 7.05.2010r. do 30.09.2010r. powód był całkowicie niezdolny do pracy natomiast od października 2010r. powód był zdolny do pracy zarobkowej, także w swoim wyuczonym zawodzie inżyniera marketingu i zarządzania, z ograniczeniem prac nadmiernie wysiłkowymi, fizycznymi, pracami obciążającymi kręgosłup, pracami przy maszynach w ruchu i na wysokości. Powód ponosił i ponosi nadal koszty związane tylko z zakupem leków przeciwbólowych.

/dowód: - opinia biegłych H. A. i M. J. k. 122,

- opinia uzupełniająca biegłych k. 160/.

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym jest w sprawie, iż powód Z. R. w dniu 7 maja 2010r. uległ wypadkowi doznając obrażeń ciała, zaś strona pozwana uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki tego wypadku i prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 5.X.2011r. w sprawie(...) zasądziła od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40.031,16 zł w tym kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z przepisem art. 444§2 k.c., z którego treści wywodzi roszczenie powód, roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenie się jego potrzeb lub zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

Z opinii biegłych sądowych H. A. i M. J. wynika jednoznacznie, iż w okresie od 7.05.2010r. tj. od momentu wypadku do 30 września 2010r. powód był całkowicie niezdolny do pracy, a więc utracił całkowicie zdolność do pracy zarobkowej. Zatem, gdyby w tym okresie powód miał możliwość podjęcia pracy zarobkowej, z uwagi na stan zdrowia niewątpliwie uzyskiwałby z tego tytułu przynajmniej minimalne wynagrodzenie obowiązujące w 2010r. które, zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2009r. (M.P. 2009.48.709) w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2010r. wynosiło 1317 zł (netto 1032,34zł). Strona pozwana nie kwestionowała ustaleń opinii biegłych, że w w/w okresie powód był całkowicie niezdolny do pracy jak również nie kwestionowała wyliczonej za ten okres renty miesięcznej netto w wysokości 1032,34 zł, stanowiącej minimalne wynagrodzenie netto za pracę w 2010r. (oświadczenie pełnomocnika pozwanego k. 217 akt sprawy).

Wobec powyższego Sąd uwzględnił w części żądanie powoda - do wysokości 5.161.70 zł - stanowiącego skapitalizowaną rentę za okres od 7 maja 2010r. do 30 września 2010r., tj. za okres całkowitej niezdolności powoda do pracy zarobkowej, przy przyjęciu renty miesięcznej w wysokości 1032,34 zł niekwestionowanej przez strony (1032,34 x 5 miesięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011r., mając na uwadze, że pismem z dnia 16.08.2011r. powód zgłosił stronie pozwanej roszczenie o wypłatę renty i należało uwzględnić termin 7 dni na doręczenie pisma pozwanemu (w aktach szkodowych brak oznaczenia daty wpływu w/w pisma do pozwanego), a następnie 30 - dniowy termin do spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, wynikający z przepisu art. 817 k.c., co skutkuje datą odsetek od 23.09.2011r. - zgodnie z cyt. przepisem w zw. z art. 481 k.c.

W pozostałym zakresie, co do żądanych odsetek od dnia 17.09.2011r. do 22.09.2011r. i skapitalizowanych świadczeń rentowych za okres od 1 października 2010r. do sierpnia 2011r., powództwo podlegało oddaleniu. Na wstępie wskazać należy, iż powód nie wykazał, że poniósł konkretną materialną szkodę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz z racji zmniejszenia się jego widoków na przyszłość, a w doktrynie przyjmuje się, że tego rodzaju szkoda jest związana z utratą w wyniku zdarzenia sprawczego indywidualnych właściwości poszkodowanego (np. specjalnych zdolności, umiejętności zawodowych itd.). Takich okoliczności powód w ogóle nie przedstawił, zaś po opuszczeniu szpitala powód leczył się w ten sposób, że przyjmował tylko leki przeciwbólowe, nie ponosząc innych kosztów leczenia, lecz w tym zakresie nie wskazywał wysokości roszczenia, ani też go nie zgłaszał. Niewątpliwie, co potwierdza opinia biegłych sądowych, w wyniku zdarzenia z dnia 7 maja 2010r. powód utracił częściowo zdolność do pracy zarobkowej w okresie od 1 października 2010r. i w tym okresie był zdolny do pracy zarobkowej, także w swoim wyuczonym zawodzie inżyniera marketingu i zarządzania, ale przeciwwskazanymi dla powoda były i są nadal prace nadmiernie wysiłkowe, fizyczne, prace obciążające kręgosłup, prace przy maszynach, w ruchu, prace na wysokości i prace w zawodzie kierowców pojazdów mechanicznych. Jest to wprawdzie przesłanka przyznania renty na podstawie art. 444§2 k.c. ale uwzględnienie powództwa na tej podstawie uzależnione jest również od wykazania szkody majątkowej w granicach określonych w art. 361 k.c. Szkoda ta zamyka się w wysokości zarobków jakie w normalnym toku zdarzeń poszkodowany uzyskalby, gdyby nie uległ wypadkowi powodującemu pozbawienie go zdolności do pracy zarobkowej lub ograniczenie tej zdolności. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wielokrotnie stwierdzał, że renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między

zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem jakie w konkretnych warunkach jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swojej uszczuplonej zdolności do pracy. Poszkodowany ma także obowiązek minimalizowania szkody w granicach swoich możliwości, dlatego przy ustalaniu renty należy uwzględnić wysokość potencjalnych zarobków, które mógłby on uzyskać, gdyby podjął zarobkowanie w rozmiarze wytyczonym przez ograniczone możliwości. Tymczasem, jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza z przesłuchania powoda, powód nie podjął praktycznie żadnych działań celem znalezienia innej pracy, w granicach zachowanej zdolności do zarobkowania (ograniczył się do poszukiwania tylko w zakresie swojego wykształcenia) jak również nie interesował się i nie podejmował żadnych czynności w kierunku przekwalifikowania zawodowego. Powód nie wykazał mimo ciężaru udowodnienia z art. 6 k.c., aby w okresie za który domaga się zasądzenia renty z tytułu utraty częściowej zdolności do pracy, miał on możliwość podjęcia jakiejkolwiek innej pracy oraz nie wykazał, jakie wynagrodzenia uzyskiwałby z tego tytułu i że potencjalne zarobki w granicach jego obecnych możliwości byłyby niższe niż przez wypadkiem, zaś jego twierdzenia o ewentualnych zarobkach w firmie budowlanej M. K. w wysokości 3 000 zł miesięcznie są gołosłowne i bezzasadne, jak również bezzasadne jest powoływanie się na zarobki z internetowych ogłoszeń. Z zeznań świadka M. K. wynika jednoznacznie, że wynagrodzenie zatrudnionych w jej firmie pracowników wynosiło w okresie, gdy powód chciał się zatrudnić, około 10 zł na godzinę i taką też stawkę miałyby powód, a zatem wynagrodzenie brutto mogło wynosić w granicach 2000 zł miesięcznie. Wprawdzie powód był zarejestrowany od stycznia 2011r. w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna, ale okoliczność ta w żadnym wypadku nie przesądza jeszcze o zasadności roszczenia powoda jak również tego nie dowodzi brak pracy w zawodzie powoda gdyż, co wskazano wyżej, powód nie szukał pracy w innych specjalnościach i nie był tym zainteresowany, nie był też zainteresowany ofertami pracy znajdującymi się w Urzędzie Pracy, zaś w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: wyrok z 4.06.2003r. (...), wyrok z 25.09.2001r. (...)) wynika wprost, że renta nie może wyrównywać utraty zarobków spowodowanej innymi przyczynami niż uszkodzenie ciała, lub rozstrój zdrowia, w szczególności brak możliwości zarobkowych spowodowany sytuacją na rynku pracy nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego i renta nie powinna wyrównywać zarobków utraconych z powodu niemożności znalezienia odpowiedniej pracy. Nadto wskazać należy, iż jak stwierdził Sąd Najwyższy (vide: wyrok z 9.02.1967r. (...)NP. 1968 nr 1), każdy człowiek powinien pracować w granicach swych możliwości, a poszkodowany ma obowiązek uczynić wszystko co dla niego możliwe, aby zmniejszyć wysokość szkody, co nawiązuje do wskazanego wyżej obowiązku minimalizowania szkody.

Z przesłuchania powoda wynika nadto, że od października 2010r. pracował w Holandii jako kierowca, osiągając maksymalne zarobki w granicach około 1500 zł tygodniowo i wynagrodzenie powoda nie odbiegało od wynagrodzenia innych kierowców zatrudnionych w tej samej firmie, przewyższając znacznie wskazaną przez powoda średnią zarobków 3 000 zł miesięcznie, zaś jego powrót do kraju w dniu 20 grudnia 2010r. spowodowany był wyłącznie utratą pracy (przesłuchanie powoda k. 105 akt). Również będąc osobą bezrobotną powód podjął pracę w charakterze kierowcy w firmie kolegi przez okres dwóch miesięcy otrzymując z tego tytułu środki finansowe w kwocie około 2 000 zł miesięcznie, zaś sam fakt zarejestrowania w Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotnej świadczy jedynie o tym, że powód był zdolny do pracy, a jedynie chwilowo nie mógł uzyskać zatrudnienia, co, jak wskazano wyżej, nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego. Nie mogą być także żadnym odnośnikiem zarobki powoda osiągnane przed wypadkiem w Holandii, gdyż jak wynika z przesłuchania powoda, wrócił on do Polski w marcu 2010r. z zamiarem pozostania w kraju i podjęcia na miejscu pracy zarobkowej, m. in. w maju 2010r. w firmie M. K..

Wobec powyższego, mając na uwadze podniesione okoliczności, Sąd uznał, że powód nie udowodnił istnienia szkody uzasadniającej zasądzenie na jego rzecz renty na podstawie art. 444§2 k.c. za okres od 1 października 2010r. do sierpnia 2011r. co prowadzi do oddalenia powództwa w tym zakresie (pkt I wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., stosunkowo rozdzielając koszty, przy przyjęciu, iż powód wygrał w 0,32% (5161,20 zł : 16.131,92 zł), a zatem należne mu koszty wynoszą 1263,68 zł (0,32% x 3949 zł obejmujące 932 zł opłaty sądowej od pozwu, 600 zł koszty opinii biegłych, 2 400 zł kosztów zastępstwa i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), zaś strona pozwana wygrała w 0,68% i należne jej koszty wynoszą 2040 zł (0,68% x 3 000 zł obejmujące 2 400 zł kosztów zastępstwa i 600 zł koszty opinii biegłych), a w związku z tym należało zasądzić

od powoda na rzecz pozwanego kwotę 776,32 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (2040 zł - 1263,68 zł) - pkt II wyroku.

Na podstawie przepisu art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.) nakazano ściągnąć z zasądzzonego roszczenia powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 520,93 zł (pkt IV wyroku) oraz nakazano stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa - j/w kwotę 245,13 zł - tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa na wynagrodzenie biegłych sądowych w łącznej wysokości 766,06 zł (k. 133 i k. 173 akt) stosownie do przepisu art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż pozwany wygrał w 0,68%, a więc wydatki w takim zakresie ponosi powód ($0,68\% \times 766,06 \text{ zł} = 520,93 \text{ zł}$), zaś powód wygrał w 0,38%, a więc wydatki w takim zakresie ponosi strona pozwana ($0,38\% \times 766,06 \text{ zł} = 245,13 \text{ zł}$).

W tym stanie rzeczy mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, orzeczono jak w sentencji.